

MARTA GOŁEMBIEWSKA

Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

ORCID 0000-0001-7515-9663

ZYGMUNT DUKALSKI (1866-1940) – LEKARZ Z POWOŁANIA,
ARCHEOLOG-AMATOR, DARCZYŃCA ZBIORÓW MUZEALNYCH
I PROPAGATOR OCHRONY DZIEDZICTWA REGIONALNEGO.
PRZYCZYNEK DO BIOGRAFII

WSTĘP

U progu XX w. wśród bogatych mieszczan, w szczególności osób różnych profesji m.in. lekarzy, prawników były widoczne tendencje gromadzenia i przechowywania relikwów przeszłości, również i tych o charakterze regionalnym. W owym czasie zaobserwować można wzrastające zainteresowanie historią i zabytkami niewielkich miejscowości, regionów. W 1885 r. Aleksander Janowski¹ był świadkiem dewastacji przez wiejskich chłopców tablicy pamiątkowej na bramie zamku w Ogrodzieńcu. W celu uniknięcia podobnych zdarzeń wraz z innymi działaczami powołał do życia Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (dalej: PTK)². Głównym założeniem PTK było „zbieranie wiadomości krajoznawczych i szerzenie ich wśród ogółu oraz gromadzenie zbiorów naukowych dotyczących ziem polskich”³. Statut zakładał również organizowanie wystaw krajoznawczych, roztaczanie opieki nad pamiątkami historycznymi oraz osobliwościami przyrody⁴. Wszystko to miało spowodować uświadomienie społeczeństwa i zapobieganie podobnym zdarzeniom, jakie miały miejsce w Ogrodzieńcu.

Rodzący się na początku XX w. ruch krajoznawczy spowodował pojawienie się osób, które krzewiły z wielkim oddaniem jego założenia. Nie sposób tutaj wszystkich wymienić z imienia i nazwiska, ale należy w szczególności podkreślić, że ważnym celem Towarzystwa było rozwijanie działalności w oddziałach prowincjonalnych. Dzięki temu grono zwolenników ruchu krajoznawczego poszerzało się, a Towarzystwo obejmowało swym działaniem coraz większy teren. Taka organizacja umożliwiała dotarcie członkom na prowincję. Z czasem wśród mieszkańców niewielkich miejscowości pojawili się popularyzatorzy historii i obrońcy relikwów przeszłości.

¹ Aleksander Janowski (1866-1944) – działacz krajoznawczy, autor przewodnika „Wycieczki po kraju”. J. Piotrowski, *Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w latach 1950-1989*, Warszawa 2012 s. 54.

² Towarzystwo zostało założone w 1906 r. z inicjatywy m.in. Aleksandra Janowskiego, Zygmunta Glogera, Kazimierza Kulwiecia. Tamże, s. 55.

³ *Ustawa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego [w:] Pamiętnik Jubileuszowy PTK 1906-1956*, Zarząd Główny PTTK, Warszawa 1956, s. 11.

⁴ Tamże, s. 11.

Do grona tych osób zaliczyć można Zygmunta Dukalskiego (1866-1940?)⁵, lekarza, znakomitego działacza społecznego, ale przede wszystkim miłośnika historii Stawiszyna, który z zamiłowaniem pozyskiwał, gromadził i przekazywał liczne artefakty do zbiorów muzealnych. Z wielkim poświęceniem wykonywał swoją pracę, ale z jeszcze większym oddawał się swojej pasji. Gromadził wokół siebie ludzi, którzy stali się jego pomocnikami w krzewieniu kultury w prowincjonalnym miasteczku, gdzie życie mieszkańców toczyło się pomiędzy pracą a Kościołem. Ówczesny kryzys gospodarczy, panujący głód, bezrobocie nie sprzyjały zbytnio działaniom zmierzającym do zachowania dziedzictwa. Jednakże Zygmunt Dukalski stał się dla mieszkańców Stawiszyna i okolic nie tylko autorytetem z dziedziny medycyny, ale osobą, która cieszyła się dużym zaufaniem społecznym.

Domniemać można, że lokalny patriotyzm rozwinął się u bohatera niniejszego tekstu pod wpływem kontaktu z polskimi krajoznawcami zrzeszonymi w kaliskim oddziale Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, którego był członkiem⁶. Nieobce były mu więc słowa współtwórcy tej organizacji, Aleksandra Janowskiego – „poprzez poznanie do umiłowania kraju, przez umiłowanie do czynów ofiarnych”⁷, które poruszyły rzesze zwolenników do działań propagujących umiłowanie kraju i jego historycznego, kulturowego i przyrodniczego dorobku.

Zapewne na poczynania Zygmunta Dukalskiego miały wpływ także inne czynniki, które w toku niniejszego artykułu zostaną omówione. Tekst ten ma na celu przede wszystkim ukazanie działalności tej wybitnej osobistości w czterech obszarach: lekarza z powołania, archeologa-amatora, darczyńcę zbiorów muzealnych i propagatora ochrony dziedzictwa regionalnego. Ponadto stanowi istotny wkład w budowanie narracji o społeczeństwie Stawiszyna z okresu międzywojennego.

POCHODZENIE I KOLIGACJE RODZINNE

Bohater niniejszego tekstu przyszedł na świat w 1866 r. w Żarkach, położonych w guberni piotrkowskiej⁸ jako syn Albina i Zofii z Włockich, małżonków Dukalskich⁹. Jego ojciec prawdopodobnie był aptekarzem. Wiadomo, że miał siostrę Ludwikę Katarzynę (1869-1931)¹⁰, żonę emerytowanego inżyniera Karola Michała Książka¹¹, która we Lwowie prowadziła fabrykę krawatów¹². Nie udało się odnaleźć informacji o jej potomstwie.

Po ukończeniu gimnazjum w Żarkach, Zygmunt Dukalski studiował medycynę na Uniwersytecie Warszawskim¹³. W wieku 24 lat uzyskał dyplom, po czym ok. 1890 r.

⁵ Rok zgonu Zygmunta Dukalskiego ustalono na podstawie daty umieszczonej na nagrobku.

⁶ W. Pol, *Stulecie krajoznawstwa i turystyki Kaliskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego*, Kalisz 2008, s.13.

⁷ <https://pttk.pl/o-nas/o-nas-historia/o-nas-historia-tytułem-wstępu.html> [dostęp: 15.10.2022].

⁸ Nie odnaleziono aktu urodzenia

⁹ Archiwum Państwowe w Częstochowie (dalej: APCz), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Żarkach, sygn.53, akt małżeństwa 33/1892.

¹⁰ Nekrologia Minakowskiego, <https://wielcy.pl/nekrologia/?qt=Dukalska> [dostęp: 02.01.2023].

¹¹ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Księgi metrykalne wyznania rzymskokatolickiego z archidiecezji lwowskiej z lat 1604-1945, sygn.1723. Księgi metrykalne z Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Andrzeja we Lwowie, akt małżeństwa 41/1899.

¹² *Księga adresowa Królewskiego Stołecznego Miasta Lwowa z 1900 r.*, Lwów 1900, T.4, s. 35 <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/publication/2798/edition/2587/content> [dostęp: 05.01.2023].

¹³ *Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej*, Warszawa 1927, s. 205.

rozpoczął praktykę w Rychwale jako lekarz wolnopraktykujący¹⁴. W 1892 r. ożenił się z pochodzącą z jego rodzinnej miejscowości, Michaliną Reginą z Szydłowskich¹⁵. Przyszła małżonka wywodziła się ze szlacheckiego rodu. Jej ojciec Gustaw Lubicz Szydłowski brał udział w powstaniu styczniowym. Po klęsce powstania podjął pracę w aptece Ksawerego Włockiego. Tam poznał córkę aptekarza – Ksawerę, którą niebawem poślubił. Z tego związku na świat przyszło troje dzieci, w tym Michalina, żona bohatera niniejszego tekstu¹⁶.

Po ślubie Dukalscy zamieszkali w Rychwale, w pow. konińskim. Tam urodziła się córka Eugenia (1893)¹⁷, a dwa lata później jej brat Czesław Antoni¹⁸. W tym czasie w Stawiszynie, w pow. kaliskim, w skutek nieszczęśliwego wypadku zmarł doktor Edward Adolf Sztark¹⁹. Mieszkańcy miasteczka zostali pozbawieni miejscowego lekarza. W związku z tym ok. 1900 r. Dukalscy przenieśli się do Stawiszyna i zajęli mieszkanie w kamienicy mieszczącej się w Rynku pod numerem 17²⁰. Doktor Dukalski założył gabinet lekarski i był prowincjonalnym lekarzem²¹ prawie 40 lat, lecząc zarówno okoliczne ziemianstwo jak i najuboższą ludność. Tutaj na świat przyszły także kolejne dzieci: Wiesław Zygmunt (1902)²² i Elżbieta Felicja (1903)²³.

Dzieci były wychowywane w duchu patriotycznym i otrzymały staranne wykształcenie. Najstarszy syn Czesław Antoni studiował chemię na Uniwersytecie we Fryburgu, a następnie na Politechnice Warszawskiej. Gdy wybuchła wojna polsko-sowiecka zgłosił się do wojska. Był artylerzystą i uczestniczył w obronie Kresów Wschodnich. Odznaczony został krzyżem pamiątkowym pod Starą Wisznią. Następnie przebywał w obozie akademików w Rembertowie. W skutek panującej tam epidemii, ciężko zachorował²⁴ i został przetransportowany do kamienicy przy ulicy Złotej 33 w Warszawie. Nie udało

¹⁴ Z. Dukalski, *Siedem przypadków błonicy leczonych surowicą Behringa*, „Nowiny Lekarskie” 1896, nr 6, s. 297-302.

¹⁵ APCz, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Żarkach, sygn.53, akt małżeństwa 33/1892.

¹⁶ W kruchcie kościoła w Żarkach znajduje się epitafium Ś. P. GUSTAW LUBICZ SZYDŁOWSKI UCZESTNIK WALK 1863 R. APTEKARZ I OBYWATEL M. ŻAREK ZM. 24 X 1915 R. PRZEŻYWSZY LAT 81. KSAWERA Z DE MACNA WŁOKI GROTY WŁOCKICH LUBICZ SZYDŁOWSKA ZM. D. 8-IX 1919 R. PRZEŻYWSZY LAT 84. <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=w28> [dostęp: 02.01.2023].

¹⁷ <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/68775720?s=Rekus&t=222908&p=0> [dostęp: 10.02.2022].

¹⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie (dalej: APP/OK), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Rychwale, sygn. 27, akt urodzenia 43/1895.

¹⁹ Edward Adolf Sztark (1854-1895) – absolwent Gimnazjum w Kaliszu, studiował medycynę na Uniwersytecie Kijowskim. Po studiach zamieszkał na stałe w Stawiszynie, gdzie do śmierci prowadził gabinet lekarski. Zginął w tragicznych okolicznościach. P. Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*. T. IV, Warszawa 1997, s.380.

²⁰ Informacja od Jerzego Widerskiego

²¹ *Księga adresowa m. Łodzi i woj. łódzkiego z inf. (...). Rocznik 1937-1939*, s. 29.

²² Archiwum Państwowe w Kaliszu (dalej: APK), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Stawiszynie, sygn.29, akt urodzenia 45/1902.

²³ APK, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Stawiszynie, sygn. 30, akt urodzenia 112/1903.

²⁴ Nekrolog Czesława Dukalskiego, „Kurier Warszawski” 1920, nr 222.

mu się pokonać choroby i zmarł 10 sierpnia 1920²⁵. Pochowany został na cmentarzu powązkowskim²⁶.

Drugi syn doktora Dukalskiego, Wiesław Zygmunt był z wykształcenia leśnikiem²⁷. W 1924 r. ożenił się z Eugenią Matyldą Dobrowską²⁸, córką Antoniego i Florentyny z Dominikiewiczów, która pochodziła z Warszawy. Jedyne jego dziecko, Zygmunt Wiesław był harcerzem i w wieku 19 lat zginął w trakcie powstania warszawskiego²⁹. Jego symboliczny grób znajduje się na cmentarzu katolickim w Stawiszynie³⁰. Z dokumentacji wynika, że małżonkowie nie mieli więcej dzieci. W czasie II wojny światowej Wiesław Zygmunt trafił do obozu Oflag XI A, następnie przeniesiony został do Oflagu II A³¹. Po wojnie pracował jako nadleśniczy w Nadleśnictwie Kolumna, w woj. łódzkim³². Zmarł w 1979 r. i został pochowany w mogile rodzinnej na stawiszynskim cmentarzu. Nie znamy dalszych losów jego rodziny³³.

Z kolei najstarsza córka bohatera niniejszego tekstu Eugenia z wykształcenia była drogistką³⁴ i wyszła za mąż za Cezarego Rekusa, właściciela apteki w Świnicach Warckich³⁵. W czasie II wojny światowej została wysłana przez hitlerowców na roboty do Niemiec. Od 1943 do 1945 r. pracowała w firmie Carl Sperling w Quedlinburgu, specjalizującej się w przemyśle nasiennym. Po wojnie dotarła do Szwajcarii. Stamtąd powróciła do Polski³⁶ do rodzinnych Świnic. Wraz z mężem prowadziła aptekę. Rekusowie mieli syna Zbigniewa, wychowanek gimnazjum salezjańskiego, który zginął w nieznanych okolicznościach.

Natomiast Elżbieta Felicja Dukalska³⁷ ukończyła w 1928 r. studia magisterskie na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego³⁸. Wyszła za Jana Dziewiął-

²⁵ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Księgi metrykalne Parafii Rzymskokatolickiej Wszystkich Świętych w Warszawie, sygn. 545. Księga zgonów 1920, akt zgonu 640/1920.

²⁶ Cmentarz Stare Powązki, kwatery 105, rząd 3, miejsce 4. Czesław Dukalski został pochowany w grobowcu, w którym spoczywa Zofia z Włockich Dukalska, zm. 21 czerwca 1913 r. https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=31564 [dostęp: 10.05.2022].

²⁷ Nadleśnictwo Kolumna, Dział ds. pracowniczych i administracyjnych, Akta osobowe Wiesława Zygmunta Dukalskiego. Za udostępnienie informacji składam szczególne podziękowania Jolancie Lipskiej, specjalistce ds. pracowniczych i administracyjnych Nadleśnictwa Kolumna.

²⁸ Archiwum Archidiecezjalne Warszawsko-Praskie, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej pw. Matki Boskiej Loretańskiej w Warszawa-Praga, akt małżeństwa 348/1924.

²⁹ <https://www.1944.pl/ofiary-cywilne/zygmunt-dukalski,8146.html> [dostęp: 06.06.2022].

³⁰ Zygmunt Wiesław został pochowany wraz z dziadkiem Zygmuntem Dukalskim i kuzynem Zbigniewem Rekusiem.

³¹ <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/72116806?s=Dukalski&t=222899&p=1> [dostęp: 10.08.2022].

³² L. S. Pręcikowski, *W czasach Polski Ludowej*, [w:] *Wędrowka przez dzieje. Nadleśnictwo Kolumna*, praca zbiorowa, Kwidzyn 2016, s. 148-149.

³³ Datę zgonu ustalono na podstawie zapisu na płycie nagrobnej. Według p. Jerzego Widerskiego po śmierci ciało Zygmunta Wiesława zostało sprowadzone przez rodzinę do Stawiszyna. Nie udało się ustalić miejsca zgonu i pochówku.

³⁴ Dawniej sprzedawczyni kosmetyków bądź właścicielka drogerii.

³⁵ APK, Akta rejestrowe sądów w Kaliszu, sygn. 269, *Apteka Cezarego Rekusa w Świnicach, pow. Turecki*.

³⁶ <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/72116806?s=Dukalski&t=222899&p=1> [dostęp: 10.08.2022].

³⁷ Brak informacji o potomstwie. Zmarła w 1989 r. Jej ciało złożono w rodzinnym grobowcu na cmentarzu katolickim w Żarkach.

³⁸ „Kronika Farmaceutyczna” 1928, Nr 3, s. 55.

towskiego³⁹ i zamieszkała w Żarkach. Dziewiałowscy prowadzili tam aptekę, odziedziczoną po dziadkach Elżbiety, Szydłowskich⁴⁰.

Losy wojenne rodziny Dukalskich były tragiczne. W czasie II wojny światowej Zygmunt Dukalski przebywał w Stawiszynie, natomiast jego żona wyjechała do domu rodzinnego w Żarkach i zamieszkała u córki Elżbiety Dziewiałowskiej. Jak już wcześniej wspomniano ich dzieci trafiły do obozów pracy, a 19 letni Zygmunt Wiesław – wnuk Dukalskiego poniósł tragiczną śmierć w trakcie powstania w 1944 r.

Z korespondencji Dukalskiej do córki Eugenii Rekus wynika, że nie знаła ona wojennych losów swojego męża, nie wiedziała też nic o jego śmierci. W 1940 r. doktor został aresztowany przez hitlerowców, którzy chcieli go rozstrzelać pod ratuszem, ale egzekucja została wstrzymana⁴¹ przez miejscowego felczera⁴². Po tej sytuacji ciężko zachorował i – według przekazu ustnego – zmarł na zawał⁴³. Został pochowany na miejscowym cmentarzu rzymskokatolickim. Na nagrobnej płycie wykuto datę śmierci – 9 marca 1940. Niestety w stawiszynskich i kaliskich aktach stanu cywilnego nie zachowała się żadna adnotacja o zgonie Dukalskiego. O wiele więcej szczęścia miała jego żona Michalina Dukalska, która szczęśliwie przetrwała działania wojenne i swój żywot zakończyła w 1959 r. Została pochowana w rodzinnej mogile na cmentarzu katolickim w Żarkach⁴⁴.

DZIAŁALNOŚĆ ZAWODOWA

Zygmunt Dukalski zapisał się na kartach historii Stawiszyna jako lekarz z powołania, wybitny fachowiec w dziedzinie medycyny rodzinnej, stosujący podejście naukowe i nowoczesne metody leczenia. Był członkiem Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego⁴⁵, które w tamtym czasie zajmowało się m.in. zwalczaniem chorób zakaźnych i propagowaniem masowych szczepień przeciw błonicy i płonicy. Jedną z wielu form działalności Towarzystwa były specjalne posiedzenia i odczyty, na których omawiano postępy w medycynie. Na spotkaniach członkowie dyskutowali na temat jednostek chorobowych, opublikowanych na łamach czasopisma „Nowiny Lekarskie”. W jednym z numerów ukazał się artykuł noszący tytuł *Siedem przypadków błonicy leczonych surowicą Behringa*⁴⁶, w którym dr Dukalski opisuje swoje spostrzeżenia na temat skuteczności stosowania owego lekarstwa.

W artykule doktor kreśli obraz ówczesnego społeczeństwa rychwalskiej prowincji. Mieszkańcy byli zwolennikami korzystania z usług felczera bądź też osób parających się pseudomedycyną. Niechętnie zwracali się o pomoc do lekarzy. Świadczy to o braku

³⁹ Zmarł w 1985 r. Został pochowany na cmentarzu katolickim w Żarkach. <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=w28> [dostęp: 12.10.2022]. Brak informacji o potomstwie.

⁴⁰ „Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie” 1954, Nr 4, Poz. 17-21, s. 24.

⁴¹ W omawianym czasie felczerelem był Herman Rudolf Buksz. *Kalendarz Informator: na Województwo Łódzkie na rok 1924*, Łódź 1924, s. 170.

⁴² Podejmowano kilkakrotnie próby odnalezienia aktu zgonu Zygmunta Dukalskiego. Przeprowadzono kwerendę w Urzędzie Stanu Cywilnego Gminy i Miasta Stawiszyn oraz Urzędzie Stanu Cywilnego Miasta Kalisza. Obie z wynikiem negatywnym.

⁴³ Informacja przekazana przez p. Jerzego Widerskiego.

⁴⁴ <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=w28> [dostęp: 12.10.2022].

⁴⁵ www.ktl.gulip.pl

⁴⁶ Z. Dukalski, *Siedem przypadków...*, s. 297-302.

zaufania do medyków. Taka postawa była charakterystyczna dla większości społeczeństwa prowincjonalnego. Do tego dochodziły kwestie finansowe. Często za wizytę lekarską trzeba było zapłacić i to niemałą kwotę. Przyczyny rozszerzania się epidemii błonicy, w szczególności na wsiach – jak to słusznie zauważył doktor – tkwiły w postawie ludzi. Dukalski wyraźnie podkreśla:

późne szukanie pomocy, bezsilność środków wobec tej groźnej choroby, wstręt większości ogółu wiejskiego do wszelkiej pomocy postronnej, wszystko to musiało wytworzyć u ludu nieufność do medycyny naukowej w ogóle⁴⁷.

Ten pierwszy kontakt ze społecznością wiejską rzutował na całe życie zawodowe doktora Dukalskiego. Pragnął on z całych sił zmienić mentalność prowincjonalnej ludności. Nieustannie poszukiwał sposobów dotarcia do najniższej warstwy społecznej i wzbudzenia zaufania wśród ludu. Patrząc dziś z perspektywy czasu, z całą pewnością udało się bohaterowi tego tekstu cel ten zrealizować. Oczywiście nie był osamotniony w swoich działaniach. Większość jego kolegów po fachu próbowała znaleźć rozwiązanie tego problemu społecznego. Ta tematyka stała się również głównym przedmiotem obrad trzydniowego „Zjazdu Hygienicznego w Kaliszu”, który odbył się w dniach 8-10 września 1911 r. W trakcie spotkania Zygmunt Dukalski wygłosił referat zatytułowany *Rozwój zaufania ludu do medycyny w ciągu ostatnich lat 20-u w zachodniej części gub. Kaliskiej*, w którym w interesujący sposób omówił własne doświadczenie jako lekarza praktykującego na wsi oraz wpływ czynników na zaufanie społeczeństwa prowincjonalnego do lekarza. Zwrócił również uwagę uczestnikom spotkania, na pozytywne skutki sezonowej emigracji ludności wiejskiej do miasta i za granicę. Dzięki temu dochodziło do zaspokojenia potrzeb ekonomicznych i podniesienia poziomu kultury i obycia, a tym samym do otwarcia się ludu wiejskiego na nowinki medyczne⁴⁸. Wystąpienie Zygmunta Dukalskiego zyskało dużą aprobatę społeczną. Było o nim głośno w całej Polsce. Ówczesna prasa donosiła o refleksjach prowincjonalnego lekarza z guberni kaliskiej⁴⁹. Informowano również o broszurce, w której dr Dukalski głosił hasło: *Nasz chłop poczyna się leczyć!* Omawiając czynniki wpływające na zaufanie ludu do medycyny, z zaciętością wypowiadał się o stanowisku ówczesnych księży w tej kwestii. Natomiast z radością pisał:

[...] co zaś najważniejsze i najmilsze, to powitanie lekarza przez chorą i jej rodzinę jak zbawcę, który ma ratować dziecko dla matki i matkę dla dziecka. Zdarza się nawet, że do wiejskiej chałupy wzywają lekarza wcześniej, aby upewnić się o przebiegu słabości i zabezpieczyć od możliwego opóźnienia⁵⁰.

Doktor Dukalski ukazywał w swoich pracach przemiany w świadomości społeczeństwa wiejskiego, jakie nastąpiły w ciągu ostatnich 20 lat jego pracy zawodowej. Rozumiał

⁴⁷ Tamże, s. 301.

⁴⁸ Sprawozdanie z Zjazdu Hygienicznego w Kaliszu (8-10 września 1911). https://zasobynauki.pl/zasoby/zjazd-hygieniczny-w-kaliszu-8-10-wrzesnia-1911-roku,27772/zjazd_hygieniczny_ocr_2.tif,337407/

⁴⁹ „Nowa Jutrzenka” 1911, nr 37, s. 361-363; nr 38, s. 379; nr 40, s. 400-401. Szerzej patrz: H. Polak, *Nowa Jutrzenka” (1908-1924) – jako narzędzie działalności ks. Antoniego Kwiatkowskiego. Wybrane zagadnienia*, „Folia Bibliologica” (2022), Vol. LXIII, s. 43.

⁵⁰ „Goniec Częstochowski” 1911, nr 242, s. 2.

doskonale, że w tym aspekcie zmiany muszą nastąpić również na wyższym szczeblu. Należało „uzdrowić” nie tylko lud, ale i władze administracyjne. Swoje poglądy na ten temat przedstawił w artykule *Uzdrowotnienie miasta Stawiszyna*⁵¹, wydanym w 1934 r. w czasopiśmie „Zdrowie Publiczne”.

Tekst zawiera opis Stawiszyna pod względem sanitarnym. Dr Dukalski wymienia w nim zadania władz municypalnych, które muszą zostać zrealizowane, aby polepszyły się warunki higieniczne w mieście. Już we wstępie czytelnik zapoznaje się krótko z dziejami miasteczka, ale też otrzymuje konkretny jego obraz. W omawianym czasie na ok. 210 domostw, połowę z nich stanowiły budynki drewniane⁵². Po wielkim pożarze miasta w 1900 r. większość nowo powstałych budynków była już murowana. W małomiasteczkowy krajobraz wpisały się zakłady wytwórcze, handlowe i usługowe takie jak: rzeźnie, młyny, słodownie, garbarnie, sklepy.

Przed I wojną światową życie w mieście kwitło, a jego mieszkańcy utrzymywali się z rolnictwa i handlu. Konsekwencją zawieruchy wojennej było zubożenie miejscowej ludności, która zamieszkiwała licznie w niewielkich domostwach, połączonych z przylegającymi doń stodołami, stajniami i oborami. Gospodarstwa ustawione szeregowo, były bardzo stłoczone i zatracaly swoje pierwotne granice wskutek licznych drewnianych przybudówek. Sytuację pogarszało przeludnienie, gdyż liczba ludności wówczas wynosiła 2560 osób.⁵³

Jak podaje Dukalski, przez ostatnie trzydzieści lat miasto nie nawiedziła żadna epidemia, z wyjątkiem zarazy duru osutkowego i brzuszego oraz czerwonki⁵⁴. Większość ulic była zabrukowana, jednak brakowało nadal chodników. Targowica, na której handlowano zwierzętami ulokowana została poza miastem, co było korzystnym działaniem. Ludzie nadal wylewali nieczystości na ulicę, skąd trafiały do przepływającej przez miasto rzeczki Bawół, zwanej Czarną Strugą. Uniemożliwiała to czerpanie z niej wody pitnej. Mieszkańcy zaopatrywali się więc w wodę, korzystając z dwóch studni, mieszczących się na ulicy: Marszałka Piłsudskiego i Starościńskiej. Największe zagrożenie epidemiologiczne stanowiła miejska rzeźnia, która mieściła się w starym, drewnianym budynku, całkowicie nieprzystosowanym do uboju zwierząt, położonym zaraz nad rzeczką. Trafiały do niej oczywiście wszelkie zanieczyszczenia⁵⁵. Kolejną zmorą mieszkańców miasta były liczne gryzonie, żerujące na odpadach z miejskiej rzeźni.

Przez siedemnaście lat funkcjonował niewielki, bo tylko z 20 łózkami, miejscowy szpital, utworzony przez okupanta w czasie I wojny światowej. Pierwotnie pełnił on funkcję placówki leczniczej dla osób zakaźnie chorych, z czasem udostępniono go wszystkim pacjentom. Szpital działał do 1933 r. Najubożsi mieszkańcy Stawiszyna leczyli się w poradni dla biednych chorych, gdzie otrzymywali bezpłatnie poradę lekarską i darmowe leki. Poradnia funkcjonowała w latach 1922-1934 i utrzymywała się dzięki

⁵¹ Z. Dukalski, *Uzdrowotnienie miasta Stawiszyna*, odbitka z „Zdrowie Publiczne”(1934), nr 12. Pracę otrzymałam od Jerzego Widerskiego, który nabył jej skan dzięki uprzejmości Bartosza Czecha. Praca Zygmunta Dukalskiego jest pamiątką rodzinną Bartosza Czecha i należała niegdyś do jego krewnego – dr Józefa Czecha, rodowitego stawiszynianina, oficera więzionego w Starobielsku i zamordowanego przez sowietów w kwietniu 1940 r. w Charkowie w ramach zbrodni katyńskiej. Na pierwszej stronie umieszczona została dedykacja. Oryginał znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

⁵² Z. Dukalski, *Uzdrowienie miasta...*, s. 2.

⁵³ Tamże, s. 2

⁵⁴ Epidemia czerwonki w Stawiszynie wybuchła w czasie I wojny światowej. Tamże, s. 2.

⁵⁵ Tamże, s. 4.

darczyńcom. Z jej pomocy przez dwanaście lat skorzystało aż 3700 osób. Od 1 kwietnia 1933 r. zarządzał nią Sejmik Powiatu Kaliskiego i została ona przekwalifikowana na Ośrodek Zdrowia, udzielający pomocy w chorobach wewnętrznych i płuc. Obok niego istniała też Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, a przy dawnym szpitaliku ulokowano zakład kąpielowy z 4 wannami i natryskami, a także zakład dezynfekcyjny. Te dwa ostatnie zakłady były nieczynne z powodu oszczędności władz miasta, nad czym ubolewał doktor Dukalski pisząc: „I żal ogarnia, gdy się patrzy na te zamarłe państwo, urządzenie którego tyle kosztowało energii, dobrej woli zacnych ludzi, wysiłków materialnych i moralnych i tyle przypadłych korzyści dla wydziedziczonych przez los osobników!⁵⁶”.

Trzecia część artykułu to kluczowy punkt wywodu doktora Dukalskiego nad stanem higienicznym miasta Stawiszyna. Udziela on w nim wskazówek, które mają przyczynić się do podniesienia stanu sanitarnego miasta. Według niego władze miasta powinny: naprawić bruk, wyznaczyć chodniki, zadrzewić ulice, pobudować betonowe studzienki kanalizacyjne i wyznaczyć odpowiednie miejsca „doły” na odpady, oczyścić studnie miejskie, wprowadzić zakaz postoju furmanek przy studniach, pobudować nowe budynki rzeźni miejskiej, rozebrać budynki zagrażające zawaleniu, pobudować kaplicę przedpo-grzebową, w końcu uruchomić szpital dla chorych⁵⁷. Liczne zadania do zrealizowania świadczą o niskiej aktywności władz miasta na rzecz poprawienia bytności mieszkańców.

W końcowej części pracy bohater niniejszego tekstu ubolewa nad błahym traktowaniem przez samorząd miejski i mieszkańców Stawiszyna tak ważnej sprawy jak podniesienie poziomu higieny miasta. Uzdrowotnienie miasta stawia w tym samym rzędzie z działalnością straży ogniowej, motoryzacją, elektryfikacją i rozwojem wszelakich organizacji. Apeluje do każdego członka stawiszynskiej społeczności, aby „jednakowo życzliwie traktować i spraw zdrowotnych na równi z innymi potrzebami”, kończąc swoje rozważania łacińską sentencją *Et haec facienda et illa non omittenda*⁵⁸.

Podsumowując działalność zawodową Zygmunta Dukalskiego warto dodać, że w 1927 r. uczestniczył on w obchodach 50-lecia istnienia Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego. Wówczas obrady odbywały się w ratuszu miejskim w Kaliszu, a ich uczestników uwieczniono na pamiątkowej fotografii. Nieustanne wzbogacanie nabytej wiedzy, współpraca z cenionymi kaliskimi lekarzami, głównie Adamem Drozdowskim oraz Józefem Rymarkiewiczem i ogromna wrodzona empatia, czyniły z Zygmunta Dukalskiego lekarza z powołania. Z całą pewnością zadanie, które wyznaczył sobie na początku kariery zawodowej zostało przez niego w pełni zrealizowane. Był jednym z wielu polskich lekarzy szerzących oświatę zdrowotną. Być może to on stał się pierwowzorem prowincjonalnego lekarza Wettlera, o którym w „Nocach i dniach” pisała słynna pisarka Maria Dąbrowska⁵⁹.

CZŁOWIEK Z PASJĄ

Zygmunt Dukalski był przede wszystkim z zamiłowania archeologiem-amatorem. Pasję rozwijał działając w Polskim Towarzystwie Prehistorycznym w Poznaniu. Jego

⁵⁶ Tamże, s. 6.

⁵⁷ Tamże, s. 7-12.

⁵⁸ Tamże, s. 16.

⁵⁹ Autorka powieści lata dzieciństwa i wczesnej młodości spędziła w Russowie, znajdującym się ok. 10 km od Stawiszyna. W tym czasie lekarzem w Stawiszynie był Zygmunt Dukalski. Mógł stać się pierwowzorem powieściowego doktora Wettlera z Nieznanowa.

nazwisko widnieje na liście członków tegoż towarzystwa opublikowanej na łamach „Przeglądu Archeologicznego”⁶⁰, popularnego wówczas czasopisma naukowego o tematyce archeologicznej. Kontakt z fachowcami umożliwił mu zweryfikowanie autentyczności nabywanych i zgromadzonych obiektów, a było ich dość sporo.

Podstawą źródłową do omówienia zasług Zygmunta Dukalskiego poczynionych dla muzealnictwa regionalnego i ochrony zabytków archeologicznych stał się artykuł autorstwa bohatera niniejszego tekstu, opublikowany w 1927 r. na łamach „Przeglądu Archeologicznego”, noszący tytuł *Notatki archeologiczne z Kaliskiego, zawierające Mapę osad i cmentarzysk przedhistorycznych na prawym brzegu dolnego biegu Prosnym*⁶¹. Artykuł zawiera informacje o pozyskanych obiektach w wyniku własnych wykopalisk lub nabytych od miejscowych chłopów, którzy wydobywali podczas prac rolniczych różne przedmioty lub ich fragmenty. Niektóre z nich po dziś dzień znajdują się w muzealnych zbiorach archeologicznych.

Wiedza o pradziejach ziemi stawiszynskiej wzbogacona została legendą, umieszczoną w pracy, a zapewne zasłyszana od miejscowej ludności. Według niej:

Stawiszyn był położony na najwyższej górze; była to spora osada nawet z kościołem; podobno zjawiała się jakaś zaraza, ludziska wymierali, a więc aby uchronić się przed morową zarazą, mieszkańcy osady wynieśli się i osiedlili na miejscu dzisiejszego Stawiszyna. Dawne siedziby spustoszały i znikły i tylko podobno bardzo długo odzywały się dzwony dawnego kościoła na Łysych Górach, które podobno i teraz słychać w Zielone Świątki⁶².

Prawdopodobnie to właśnie krążąca w tej niewielkiej społeczności legenda, stała się czynnikiem inspirującym do podjęcia poszukiwań śladów pierwotnej osady. Odnajdywane podczas wędrówek po piaszczystej wydmie fragmenty ceramiki kultury łużyckiej i drobne narzędzia krzemienne były wysyłane przez dra Dukalskiego do ówczesnego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu i Muzeum Etnograficznego w Łodzi. Materiał źródłowy, którym dysponuje autorka tekstu umożliwia wysunięcie tezy, iż w wyniku działalności w Polskim Towarzystwie Prehistorycznym Dukalski mógł mieć osobisty kontakt z prof. Kostrzewskim. Być może domniemania te zweryfikowałaby wnikliwa kwerenda w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. W każdym razie głoszone przez ówczesnych archeologów zasady postępowania z odnalezionymi przypadkowo artefaktami, przestrzegał z całą pewnością bohater niniejszego tekstu. W 1924 r. z grupą pracowników przybył do Stawiszyna prof. Kostrzewski, który prowadził prace wykopaliskowe w okolicach miasta. Prawdopodobnie to Zygmunt Dukalski poinformował profesora o odnajdywanych tam obiektach. Do dziś zabytki pozyskane w wyniku tych prac znajdują się w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

Zygmunt Dukalski utrzymywał kontakt z ziemiaństwem z okolicznych majątków. Spotkania te odbywały się nie tylko na polu zawodowym, ale i być może prywatnym. Podczas wizyt lekarskich często pokazywano mu odnalezione przedmioty. Informa-

⁶⁰ *Spis członków Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego*, „Przegląd Archeologiczny” 1927, z. 3, s. 249.

⁶¹ Z. Dukalski, *Notatki archeologiczne z Kaliskiego. (Objaśnienia do mapy osad i cmentarzysk przedhistorycznych na prawym brzegu dolnego biegu Prosnym)*, „Przegląd Archeologiczny” 1927, T. II, s. 310.

⁶² Tamże, s. 310.

cje, o tym zamieścił w omawianym artykule. W trakcie prac przy budowie kolejki wąskotorowej, mających miejsce w latach 1914-1915, odnalezionych zostało kilka urn, które trafiły następnie do właściciela Złotnik Wielkich – Wojciecha Wyganowskiego⁶³. Zajmowały miejsce szczególne w kolekcji właściciela i jak podaje Dukalski, prezentowane były na kominku⁶⁴. Dalsze ich losy nie były znane bohaterowi niniejszego tekstu. Za to, dzięki badaniom Agnieszki Łuczak dotyczącym grabieży dóbr kultury z wielkopolskich majątków ziemiańskich dowiadujemy się, że właściciele Złotnik Wielkich byli w posiadaniu wazy, naczynia i pucharu z uchem z okresu wczesnogermańskiego. Obiekty te zostały przewiezione przez hitlerowców 15 grudnia 1941 r. do Krajowego Urzędu Prehistorycznego w Poznaniu⁶⁵. Sądzę, że szczegółowa analiza księgi inwentarzowej wspomnianej instytucji umożliwiłaby wyjaśnienie losów innych obiektów archeologicznych, które przed wybuchem ostatniej wojny, były własnością ziemiaństwa z okolic Stawiszyna. Podobne urny, prawdopodobnie z czasów rzymskich widział Dukalski w majątku Rożdżały, należącym onegdaj do rodziny Gościmskich⁶⁶, a także u Feliksa Karśnickiego, właściciela Majkowa⁶⁷.

Zygmunt Dukalski prowadził wraz z synem Czesławem amatorskie wykopaliska⁶⁸. Takie prace miały miejsce we wsi Wesółki, na gruncie ornym niejakiego Matuszczaka⁶⁹ i ich efektem było pozyskanie urn, które zostały подарowane Muzeum Ziemi Kaliskiej w Kaliszu (dalej: MOZK)⁷⁰. Szczegółowe informacje na temat tych obiektów odnajdujemy w artykule⁷¹ prof. Kostrzewskiego dotyczącym zbiorów archeologicznych tej placówki. Z niego wynika, że były to naczynia reprezentujące kulturę grobów skrzynkowych z wczesnej epoki żelaza. Zygmunt Dukalski przekazał cztery popielnice⁷², sześć dzbanów⁷³, misę z uchem⁷⁴ i dwie pokrywy czapkowe⁷⁵, pozyskane w latach 1904-1911. Niestety nie znamy wojennych losów tych zabytków, ale w zbiorach archeologicznych MOZK zachowały się dwa inne

⁶³ Wojciech Wyganowski (1860-1940) – ziemianin, właściciel Warszówki, Złotnik Wielkich, Noskowa i Skarszewa, działacz społeczny i założyciel oraz prezes spółki Akcyjnego Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii Zbiersk. Szerzej patrz: A. Tabaka, *Wojciech Wyganowski (1866-1940) z ziemi kaliskiej – wybitny praktyk rolnictwa i społecznik*, Warszawa 2012.

⁶⁴ Tamże, s. 312.

⁶⁵ A. Łuczak, *Utracone decorum. Grabieże dóbr kultury z majątków ziemiaństwa polskiego w Wielkopolsce w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945*, Warszawa-Poznań 2011, s. 356.

⁶⁶ Brak danych.

⁶⁷ Z. Dukalski, *Notatki archeologiczne z Kaliskiego ...*, s. 312.

⁶⁸ „Wiemy, że w tej wsi są jeszcze groby, przeważnie obłożone płaskimi kamieniami, a urny stoją na jednym dużym okrągłym kamieniu. Odnajdywano je w ten sposób, że przy oraniu zaczepiał się pług o kamienie, takowe usuwano i rozkopując odnajdowano cały grób. Dołączam rysunek, skopiowany z oryginalnej fotografii; fotografii nie dołączam, gdyż posiadam tylko jeden egzemplarz, a na niej jest podobizna mego ś. p. syna, z którym robiłem rozkopywania”. Tamże, s.13. Mowa tu zapewne o Czesławie Zygmuncie Dukalskim, który zmarł w 1920 r.

⁶⁹ Brak informacji.

⁷⁰ Tamże, s. 313.

⁷¹ J. Kostrzewski, *Dział Prehistoryczny Muzeum Ziemi Kaliskiej w Kaliszu*, „Wiadomości Archeologiczne”, (1920), T.V, s. 208-211.

⁷² MZK, sygn.151-154, J. Kostrzewski, *Dział Prehistoryczny...*, s.211.

⁷³ MZK, sygn.156-160, J. Kostrzewski, *Dział Prehistoryczny...*, s.211.

⁷⁴ MZK, sygn. 163-164, J. Kostrzewski, *Dział Prehistoryczny...*, s.211.

⁷⁵ MZK, sygn.168-169, J. Kostrzewski, *Dział Prehistoryczny...*, s.211.

naczynia z tego stanowiska, ofiarowane przez lekarza ze Stawiszyna: mały kubek gliniany (kultura łużycka)⁷⁶ i naczynie z okresu halszackiego (kultura przeworska)⁷⁷. Tutaj trafiły również fragmenty naczyń wykopanych na stanowisku w Lisewie, w pow. słupeckim. W pracach wykopaliskowych uczestniczył, oprócz bohatera niniejszego tekstu, były stawiszynski pastor Karol Serini⁷⁸ i nieznan z imienia Jaworowicz⁷⁹. Jak udało się ustalić pozyskane zostało pięć naczyń typu łużyckiego z późnej epoki brązu⁸⁰.

Dukalski przekazywał także zabytki do Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Głównie trafiły tam urny z Biskupic, które otrzymał od Zygmunta Sulimierskiego⁸¹ oraz naczynia z Brudzewka od właścicielki majątku, Białobrzeszkiej⁸². Część obiektów z tego ostatniego stanowiska została przekazana przez właścicielkę do Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. Trafiły tam również znaleziska ze stanowiska w Niniewie. Wiadomo, że w czasie ostatniej wojny światowej budynek wraz ze zbiorami muzealnymi został zniszczony, a wraz z nim zbiory muzealne. Bezwrotnie zostały utracone cenne zabytki z okresu rzymskiego, będące świadectwem kontaktów mieszkańców ziemi kaliskiej z kupcami rzymskimi.

Z całą pewnością można stwierdzić, że Dukalski doskonale znał obiekty muzealne gromadzone i przechowywane w ówczesnym Muzeum Ziemi Kaliskiej w Kaliszu. Świadczy o tym umieszczony w przypisie wykaz zabytków archeologicznych, z uwzględnieniem miejsca znalezienia, okresu pochodzenia oraz bibliografii. W tym miejscu należy podkreślić, że trzy ostatnie z wymienionych przedmiotów w wykazie stanowiły zbiory Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Muzeum Akademii Umiejętności oraz wspomnianego już Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu.

Zainteresowanie archeologią u Zygmunta Dukalskiego przekraczało ramy amatorskich poczynań. Sposób przeprowadzenia wykopalisk, zabezpieczenie stanowiska, postępowanie z odnalezionym obiektem, liczne rozmowy z „miejscowymi” na temat traktowania relikwii przeszłości, nawiązywanie współpracy z muzeami świadczą o profesjonalnym podejściu do zabezpieczenia materialnych pozostałości minionych cywilizacji. W tym obszarze działań Dukalski daje się poznać jako fachowiec z dziedziny archeologii, prekursor ochrony zabytków i regionalista. Brak wykształcenia akademickiego niweluje udział w prelekcjach, odczytach i wykładach organizowanych przez Polskie Towarzystwo Prehistoryczne, uzupełnionych systematyczną lekturą czasopism o tematyce archeologicznej. W jednym z nich znany archeolog Zygmunt Zakrzewski podaje instrukcję zachowania się wobec zabytków prehistorycznych. Czytamy w niej:

Oczywiście, iż trudno oczekiwać, aby człowiek o mniejszym wykształceniu poczynął zawsze tak jak tego prawo wymaga – trudno też, aby czekał tygodniami na przybycie

⁷⁶ MOZK nr inw. 113, nr kat. 114. Mały kubek gliniany o esowatym profilu i cylindrycznej wysokiej szyi. Prawdopodobnie przekazany przez Zygmunta Dukalskiego. Pochodzi ze stanowiska w Wesółkach.

⁷⁷ MOZK nr inw. 72, nr kat. 73. Naczynie gliniane esowatego kształtu z wyodrebnioną szyjką gładzoną. Pozostała część chropowata. Naczynie zostało przekazane do zbiorów w 1924 r.

⁷⁸ Chodzi tu o Karola Seriniego (1875-1931)-ewangelicki duchowny i profesor Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1901-1905 był pastorem w Stawiszynie. N. Wójtowicz. hasło: *Karol Serini* [w:] *Masoneria. Mały słownik*, red. N. Wójtowicz, Warszawa 2006, s. 342.

⁷⁹ Brak informacji.

⁸⁰ MZK, sygn.170-172,174-175. J. Kostrzewski, *Dział Prehistoryczny Muzeum ...*, s.209.

⁸¹ Brak informacji.

⁸² Brak informacji.

Konserwatora, zostawiając rolę swą nieuprawianą. Tu właśnie ludzie dobrej woli, a dbali o rozwój nauki, powinni czynnie wystąpić, przeprowadzając w sposób racjonalny prace ratunkową (...)»⁸³.

Dzięki poczynaniom Zygmunta Dukalskiego udało się uratować przed całkowitą degradacją cenne stanowiska archeologiczne, bowiem w kolejnych latach były prowadzone na tym obszarze poszukiwania na szerszą skalę. Ponadto w zbiorach muzealnych zachowały się ważne materialne ślady kultur minionych, umożliwiające odtworzenie najdawniejszego osadnictwa na terenie Stawiszyna i okolic. Sama zaś sporządzona przez niego mapa osad i cmentarzysk przedhistorycznych zlokalizowanych na prawym brzegu dolnego biegu Proсны stanowi doskonale źródło historyczne do badań regionalnych.

Kilka lat później w czasopiśmie „Z Otchłani Wieków” pojawiła się wiadomość o kolejnych darowiznach Zygmunta Dukalskiego, głównie obejmujących naczynia lużyckie i kamienne, pochodzące z Długiej Wsi i Łysych Gór. Na liście tej Rudolf Jamka zamieścił informację o monetach odnalezionych w 1933 r. na terenie Zbierska i przekazanych do Muzeum Etnograficznego w Łodzi⁸⁴. Być może chodzi tutaj o skarb monet ze Zbierska. W 2006 r. zostały przeprowadzone na tym stanowisku dalsze badania, których efektem było odkrycie kolejnych 121 sztuk monet z okresu wczesnośredniowiecznego, fragmentów monet, placków srebrnych i ozdób, które obecnie eksponowane są w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu. Część tego skarbu, w liczbie 65 monet kilka lat wcześniej trafiła do zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie⁸⁵.

Wreszcie należy też wspomnieć o osobistych notatkach znanego polskiego archeologa Michała Drewki, który zanotował, że w latach 1923-1924 doktor Dukalski wraz z Józefem Polkowskim na terenie zalesionym, na piaszczystej wydmie, na zachód od Zbierska odnajdywali okrzeski krzemienne, siekierki i toporki kamienne, pozostawiając fragmenty ceramiki. Obiekty te zostały wysłane do Warszawy⁸⁶.

Jeszcze Witold Hensel, uczeń prof. Kostrzewskiego w *Studiach i materiałach do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej* podaje, że

w Długiej Wsi znalazł dr Dukalski ok. 1924 r. ułamki naczyń glinianych: 1. grubej roboty i 2. całkowicie obtaczanych. W grupie 1. m.in. uł. naczynia z nieznacznie na zewnątrz wywiniętym brzegiem, zdobione brzdami prawie pionowymi.

Do opisu załączył również niewielkich rozmiarów szkic owych obiektów⁸⁷.

Z biegiem lat dokonania Zygmunta Dukalskiego dla archeologii regionalnej zauważone zostały przez grono kaliskich badaczy pradziejów. Edward Pudełko, Tadeusz Baranowski i Jerzy Aleksander Splitt w publikacji towarzyszącej stałej wystawie *Pradzieje*

⁸³ Z. Zakrzewski, *Jak się zachowywać wobec zabytków przedhistorycznych?*, „Z Otchłani Wieków” 1928, T. III, z. 1, s. 29-31.

⁸⁴ „Z Otchłani Wieków” 1934, Z.1, s.14.

⁸⁵ O skarbie monet ze Zbierska szerzej patrz: K. Mitkova-Szubert, *Skarb XI-wiecznych monet ze Zbierska, woj. kaliskie*, „Wiadomości Numizmatyczne” 1997, z.1-2, s. 71-93.

⁸⁶ Notatki Michała Drewki, <https://atom.pma.pl/index.php/nnotatnik-odreczny-michala-drewki-storna-7-zbiersk>, [dostęp: 15.10.2022].

⁸⁷ W. Hensel wskazuje, że, obiekty te znajdowały się w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu, nr inw. 1924.46, nr kat. 1924. 314. W. Hensel, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*. T.I, Poznań 1950, s. 168-169.

i wczesne średniowiecze regionu kaliskiego zwrócili uwagę na opisane przez Zygmunta Dukalskiego znaleziska z przełomu XIX i XX w. z regionu kaliskiego. Ponad siedemdziesiąt lat wcześniej Edward Chwalewik opracowując zbiory polskich bibliotek, muzeów i archiwów, opisując kaliską placówkę muzealną odnotował, że w 1913 r. dr Dukalski przekazał do muzeum kilka urn⁸⁸.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA

Omawiając postać Zygmunta Dukalskiego nie należy zapominać, iż wniósł on istotny wkład w powstawanie organizacji o charakterze oświatowo-kulturalnym, gospodarczym i społecznym, które przez wiele lat działały na rzecz poprawy życia mieszkańców Stawiszyna. Dzięki niemu kwitło też życie kulturalne w mieście.

Wielkim wydarzeniem w życiu mieszkańców tej niewielkiej miejscowości było zorganizowanie przez doktora Dukalskiego dwudniowych obchodów stuletniej rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki w Stawiszynie, które odbyły się 14 i 15 października 1917 r. Dzięki obszernej relacji zawartej w „Gazecie Kaliskiej” dowiadujemy się o przebiegu rocznicy. Uroczystość rozpoczęła się w niedzielę, odczytem o Kościuszcze miejscowej nauczycielki Kiernożyckiej. Wieczorem odbyło się przedstawienie teatralne „Posiew wolności”, wystawione przez członków amatorskiego kółka teatralnego pod opieką Tomczyka. W trakcie antraktów dr Dukalski odczytał pracę o Kościuszcze, a Kozłowska wyrecytowała fragmenty wiersza „Bitwa Raclawicka” Lenartowicza. Stawiszyński chór odśpiewał okolicznościowe pieśni, natomiast uroczystość uświetniła, grając na pianinie, Buczkowska. Nazajutrz po nabożeństwie i mowie miejscowego proboszcza Bronisława Kozankiewicza wyruszył pochód, w którym wzięła udział stawiszyńska społeczność, strażacy, przedstawiciele cechów ze sztandarami, delegacja żydowska z rabinem i kadrami pedagogiczną oraz uczniowie szkoły. W trakcie pochodu grała orkiestra strażacka i odśpiewano pieśń „Bożę coś Polskę”. Po dotarciu do skweru, nastąpiło uroczyste posadzenie okolicznościowych dębów, któremu towarzyszyły stosowne przemowy Zygmunta Dukalskiego i jego syna Czesława. Jak donoszono na łamach „Gazety Kaliskiej” przedstawienie teatralne odbyło się ponownie 21 października⁸⁹.

W 1900 r. w Stawiszynie powołano do życia ochotniczą straż ogniową, której współzałożycielem był Zygmunt Dukalski⁹⁰. Przez dwa lata pełnił funkcję członka zarządu. Z powodu różnicy poglądów na temat stosunku do walki narodowowyzwoleńczej między przedstawicielami władz strażackich doszło do rozłamu. Dukalski był patriotą i nie godził się na służalczość wobec cara. Upatrywał nadziei na odzyskanie niepodległości jedynie w walce, do której należało się solidnie przygotować. Nie widząc możliwości dalszej współpracy, doktor zrezygnował z pełnionej funkcji. Dwa lata później został wybrany prezesem OSP w Stawiszynie i był nim aż do 29 czerwca 1919 r., kiedy to podał się do dymisji z powodu nieszczęść rodzinnych. W 1930 r. stawiszyńscy strażacy obchodzili trzydziestolecie swojej działalności. Z tej okazji została wydana publikacja *Trzydziestolecie Straży Ogniowej w Stawiszynie i nieco z dziejów miasta*, w której doktor Dukalski nakreślił najważniejsze wydarzenia z historii Stawiszyna,

⁸⁸ E. Chwalewik, *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, Warszawa 1926, T. I, s. 142.

⁸⁹ „Gazeta Kaliska” 1917, Nr 85.

⁹⁰ Z. Dukalski, *Trzydziestolecie Ochotniczej Straży Pożarnej i nieco z dziejów miasta Stawiszyna*, Kalisz 1931, s. 13-16.

a także opisał ważniejsze fakty z dziejów miejscowej OSP. Na końcu zamieszczone zostały fotografie ukazujące gmach remizy oraz wizerunki zasłużonych strażaków. Obchody jubileuszowe były dobrą okazją do nagrodzenia wybitnych działaczy. Bohaterowi niniejszego tekstu wręczony został „Dyplom Zasługi za wieloletnią pracę na rzecz OSP”⁹¹. O wydaniu opracowania dziejów OSP w Stawiszynie informowano również na kartach „Kuriera Poznańskiego”⁹².

Po I wojnie światowej miejscowa inteligencja podejmowała czynności, zmierzające do przywrócenia działalności miejscowego Koła Macierzy Szkolnej⁹³. Głównym założycielem i przewodniczącym Koła został Zygmunt Dukalski. W skład zarządu weszli: zastępca przewodniczącego – Antoni Wyrembowski, skarbnik – ks. Bronisław Kozankiewicz, sekretarz – Eugenia Dukalska, członkowie zarządu: Zygmunt Gumowski, Teofil Koller, Anna Schmidt, Jan Zawadzki, Antoni Tomczyk i Franciszek Bukowski. Do komisji rewizyjnej zostali powołani m.in. Józef Sobczyński, Mikołaj Ulański i Edward Sztark. Organizacja została zatwierdzona pod nr 10957 przez Naczelnika Powiatu Kaliskiego w 1916 r., a dopiero rok później główny Zarząd Macierzy w Warszawie zalegalizował działalność tego oddziału. Funkcjonowało ono pod nazwą „Koła Polskiej Macierzy Szkolnej im. A. Mickiewicza w Stawiszynie”. W ramach działalności Koła odbywały się lekcje rysunku, których udzielał znany malarz Antoni Przewalski, pracujący w owym czasie nad wystrojem malarskim stawiszynskiej świątyni. Cieszyły się one dużą popularnością, ponieważ uczęszczało na nie aż 26 osób. Uruchomiono również kursy dla analfabetów, urządzono bezpłatną czytelnię i w porozumieniu ze strażą ogniową wypożyczano książki z biblioteki strażaków. W działalność Koła była zaangażowana cała rodzina Dukalskich. Córka doktora, Eugenia zajmowała się prowadzeniem biblioteki i czytelnii, natomiast syn Czesław wygłaszał wykłady z historii Polski. Całość prac nadzorował wraz z innymi członkami Zarządu, Zygmunt Dukalski⁹⁴.

W Stawiszynie działało również Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, którego inicjatorem powołania i pełnomocnikiem był doktor Dukalski⁹⁵. Na łamach „Gazety Kaliskiej” ukazała się krótka informacja na jego temat:

W sprawie organizacji Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Stawiszynie otrzymujemy dodatkowo następujące wyjaśnienie: W d. 11-ym grudnia r. z [1910]. odbyło się zebranie przedwstępne, na którym opracowano podanie do władz o zatwierdzenie nowej instytucji. W dniu zaś 8-ym stycznia 1911 r. odbyło się drugie zebranie, na którym był inspektor instytucji drobnego kredytu, p. Zaurow. Obecnie założyciele oczekują zatwierdzenia Towarzystwa przez Komisję gubernalną do spraw drobnego kredytu, więc nie mogło być mowy o jakichkolwiek składkach lub udziałach. Głównym inicjatorem i pełnomocnikiem założycieli jest lekarz miejscowy dr. Dukalski⁹⁶.

⁹¹ Tamże, s.13.

⁹² „Kurier Poznański” 1930, Nr 330.

⁹³ Pierwsze Koło Macierzy Szkolnej w Stawiszynie zostało założone przez księdza Edmunda Esmana i działało przy parafii św. Bartłomieja. „Gazeta Kaliska” 1906, Nr 307.

⁹⁴ Sprawozdanie z działalności Koła Polskiej Macierzy Szkolnej imienia Adama Mickiewicza w Stawiszynie, „Gazeta Kaliska” 1917, Nr 28.

⁹⁵ „Gazeta Kaliska” 1911, Nr 15.

⁹⁶ Tamże.

Z materiału źródłowego wynika, że w latach 1921-1928 Zygmunt Dukalski stał na czele Komitetu Higieniczno-Lekarskiego miasta Stawiszyna. Wówczas w skład zarządu weszli m.in.: miejscowy felczer Rudolf Herman Buksz, nauczyciel Lorenz, pastor Rudolf Kersten, burmistrz Henryk Łowicki oraz nauczyciel Władysław Kulas⁹⁷. Warto nadmienić, że w 1938 r. Prezydent Ignacy Mościcki nagroził „Złotym Krzyżem Zasługi” za szczególne dokonania na polu pracy społecznej doktora Dukalskiego, burmistrza Stawiszyna Henryka Łowickiego, miejscowego proboszcza ks. Kozankiewicza i ks. Kazimierza Woźniaka⁹⁸.

ZAKOŃCZENIE

Bohater niniejszego tekstu zapisał się chlubnie na kartach stawiszyńskiej historii. Był cenionym i szanowanym lekarzem z powołania, prawdziwym literackim doktorem Judymem, który traktował swych pacjentów jednakowo, niezależnie od statusu ekonomicznego. Otaczał opieką, zarówno biednych, jak i bogatych pacjentów. Trzeba jednak podkreślić, że Zygmuntowi Dukalskiemu udało się zyskać zaufanie miejscowej ludności. Chętnie zwracano się do niego o pomoc, stał się autorytetem i powiernikiem ludzkich trosk. Większość swego życia spędził na prowincji, angażując się w sprawy społeczne, dbając o rozwój miasta i pracując nad poprawieniem jakości życia stawiszyńskiej społeczności. Dukalski potrafił zachęcić do współpracy okoliczne ziemianstwo, miejscową inteligencję oraz zwykłych obywateli miasteczka. Ożywił znacznie prowincjonalne życie kulturalne i społeczne.

Jego największą zasługą na rzecz stawiszyńskiej wspólnoty było badanie i popularyzowanie dziejów tej niewielkiej miejscowości. Efekty prowadzonych przez niego badań regionalnych stanowią punkt wyjściowy dla współczesnych badaczy, chcących zgłębić wiedzę na temat dziejów Stawiszyna. Był prekursorem ochrony relikwów przeszłości, archeologiem-amatorem, badaczem regionalnym i darczyńcą zbiorów muzealnych. Dzięki niemu udało się ocalić przed zniszczeniem wiele zabytków pochodzących ze Stawiszyna i okolic. Z całą pewnością należy zaliczyć go do grona osób, których darowizny stanowiły załazek zbiorów kaliskiej placówki muzealnej.

Nie ulega wątpliwości, że opracowania Dukalskiego dotyczące dziejów Stawiszyna i ukazujące obraz miejscowej społeczności stanowią wiarygodne źródło historyczne. Informacje zawarte w nich mają również potwierdzenie w zachowanym materiale źródłowym. Według przekazu ustnego doktor pracował nad wydaniem monografii miasta, której rękopis czy też maszynopis do tego czasu nie został odnaleziony. Nie znaleziono również pracy doktora na temat dziejów miejscowej parafii ewangelicko-augsburskiej, na którą powołuje się w swojej książce pastor Eduard Kneifel⁹⁹.

Należy zwrócić również uwagę, że do dziś w świadomości mieszkańców tego niewielkiego miasteczka zachowała się pamięć o Zygmuncie Dukalskim. W ciągu 40-letniego pobytu w Stawiszynie, dokonał on rzeczy, które czynią go jednym z ważniejszych i zasłużonych obywateli miasta. To właśnie Dukalskiemu mieszkańcy miasta zawdzięczają pierwsze opracowanie dziejów swojej „małej Ojczyzny”. Kilka lat temu władze miasta doceniły pracę społeczną doktora, nadając mu tytuł honorowego obywatela miasta Stawiszyna.

⁹⁷ Z. Dukalski, *Trzydziestolecie Ochotniczej Straży...*, s. 10.

⁹⁸ „Express Kujawski” 1938, nr 184, s. 11; „Monitor Polski” 1938, nr 181.

⁹⁹ E. Kneifel, *Die evangelische-augsburgischen Gemeiden der Kalischer Diözese*, Posen 1937, s.168-169

Reasumując warto podkreślić, że niniejsze opracowanie jest pierwszym tego typu w literaturze przedmiotu. Autorka tekstu nie rości praw do wyczerpania tematu, ale wierzy, że tekst ten stanie się przyczynkiem do dalszych badań, które zaowocują wydaniem biografii doktora Zygmunta Dukalskiego.

ZYGMUNT DUKALSKI (1866-1940) – LEKARZ Z POWOŁANIA, ARCHEOLOG-AMATOR, DARCYNCA ZBIORÓW MUZEALNYCH I PROPAGATOR OCHRONY DZIEDZICTWA REGIONALNEGO. PRZYSZYNEK DO BIOGRAFII

Słowa kluczowe: biografia, Zygmunt Dukalski, Stawiszyn, archeolog-amator, przedwojenne muzeum kaliskie, lekarz, badania regionalne

Artykuł ukazuje życie i działalność Zygmunta Dukalskiego (1866-1940) – lekarza z pasją, archeologa-amatora, darczyńcę zbiorów muzealnych i propagatora ochrony dziedzictwa regionalnego. Opracowanie stanowi również istotny wkład w budowanie narracji o społeczeństwie Stawiszyna z okresu międzywojennego. Bohater niniejszych rozważań pracował na rzecz podniesienia jakości życia stawiszynskiej społeczności. Był inicjatorem powołania kilku organizacji oraz współorganizatorem wydarzeń kulturalnych, które ożywiły znacznie życie w prowincjonalnym miasteczku. Stał się dla mieszkańców miasta i okolic nie tylko autorytetem z dziedziny medycyny, ale osobą, która cieszyła się dużym zaufaniem społecznym. Był również prekursorem ochrony zabytków na ziemi stawiszynskiej i regionalistą, którego badania stały się punktem wyjściowym dla współczesnych badaczy dziejów Stawiszyna. To jemu zawdzięczamy pierwsze opracowania dziejów tej niewielkiej miejscowości.

ZYGMUNT DUKALSKI (1866-1940) – DOCTOR, ARCHEOLOGIST-AMATEUR, DONATOR OF MUSEUM COLLECTIONS AND PROMOTER OF PROTECTION OF REGIONAL HERITAGE. CONTRIBUTION TO BIOGRAPHY

Keywords: biography, Zygmunt Dukalski, Stawiszyn, amateur archaeologist, pre-war museum in Kalisz, doctor, regional research

The article presents the life and activities of Zygmunt Dukalski (1866-1940) – a doctor with passion, amateur archaeologist, donor of museum collections and promoter of regional heritage protection. The study is also an important contribution to building the narrative about the society of Stawiszyn from the interwar period. The hero of these reflections worked to improve the quality of life of the Stawiszyn community. He was the initiator of the establishment of several organizations and co-organizer of cultural events that greatly revived life in the provincial town. He became for the inhabitants of the city and the surrounding area not only an authority in the field of medicine, but a person who enjoyed great social trust. He was also a precursor of the protection of monuments in the Stawiszyn region and a regionalist, whose research became the starting point for contemporary researchers of the history of Stawiszyn. It is to him that we owe the first studies of the history of this small town.

Bibliografia:

Źródła:

Archiwum Główne Akt Dawnych,

Księgi metrykalne wyznania rzymskokatolickiego z archidiecezji lwowskiej z lat 1604-1945,

Archiwum Państwowe w Częstochowie,

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Żarkach,

Archiwum Państwowe w Kaliszu,

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Stawiszynie,

Akta rejestrowe sądów w Kaliszu

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie,

Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Rychwale

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie

Księgi metrykalne Parafii Rzymskokatolickiej Wszystkich Świętych w Warszawie
Archiwum Archidiecezjalne Warszawsko-Praskie

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej pw. Matki Boskiej Loretańskiej
w Warszawa-Praga

Źródła drukowane:

Chwalewik E. (1926), *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, Warszawa, T. I, s. 142

„Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Stalinogrodzie” z 30 sierpnia 1954, Nr 4, Poz. 17-21

Kalendarz Informator : na Województwo Łódzkie na rok 1924, Łódź 1924, s. 170

Kneifel E. (1937), *Die evangelische-augsburgischen Gemeiden der Kalischer Diözese*, Posen,

Księga adresowa m. Łodzi i woj. łódzkiego z inf. (...). Rocznik 1937-1939, s. 29

„Monitor Polski” 1938, nr 181

Szarejko P. (1997), *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, Warszawa, T. IV

Urzędowy spis lekarzy uprawnionych do wykonywania praktyki lekarskiej, Warszawa 1927, s. 205

Ustawa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego [w:] Pamiętnik Jubileuszowy PTK 1906-1956, Zarząd Główny PTTK, Warszawa 1956, s. 11.

Prasa:

„Express Kujawski” – 1938

„Gazeta Kaliska” – 1911, 1917

„Goniec Częstochowski” – 1911

„Kronika Farmaceutyczna” – 1928

„Kurier Poznański” – 1930

„Kurier Warszawski” – 1920

„Nowa Jutrzenka” – 1911

„Z Otchłani Wieków” – 1934

Opracowania:

Dukalski Z. (1896), *Siedem przypadków błonicy leczonych surowicą Behringa*, „Nowiny lekarskie”, nr 6

Dukalski Z. (1931), *Trzydziestolecie Stawiszyńskiej Straży Pożarnej oraz nieco z dziejów miasta Stawiszyna*, Kalisz

Dukalski Z. (1934), *Uzdrowotnienie miasta Stawiszyna*, odbitka z „Zdrowie Publiczne”, Nr 12

Dukalski Z., *Notatki archeologiczne z Kaliskiego. (Objaśnienia do mapy osad i cmentarzysk przedhistorycznych na prawym brzegu dolnego biegu Proсны)*, „Przegląd Archeologiczny”, T. II

Hensel W. (1950), *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań, T. I

Kostrzewski J. (1920), *Dział Przedhistoryczny Muzeum Ziemi Kaliskiej w Kaliszu*, „Wiadomości Archeologiczne”, T.V

Łuczak A. (2011), *Utracone decorum. Grabieże dóbr kultury z majątków ziemiaństwa polskiego w Wielkopolsce w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945*, Warszawa- Poznań

- Mitkowska-Szubert K. (1997) , *Skarb XI-wiecznych monet ze Zbierska, woj. kaliskie*, „Wiadomości Numizmatyczne”, z.1-2
- Piotrowski J. (2012) *Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w latach 1950-1989*, Warszawa
- Pol W. (2008), *Stulecie Krajoznawstwa i turystyki Kaliskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego*, Kalisz
- Pręcikowski L. S. (2016), *W czasach Polski Ludowej [w:] Wędrowka przez dzieje. Nadleśnictwo Kolumna*, praca zbiorowa, Kwidzyn
- Spis członków Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego (1927)*, „Przegląd Archeologiczny”, z. 3
- Tabaka A. (2012), *Wojciech Wyganowski (1866-1940) z ziemi kaliskiej – wybitny praktyk rolnictwa i społecznik*, Warszawa

Netografia:

- <https://pttk.pl/o-nas/o-nas-historia/o-nas-historia-tytułem-wstępu.html>
- <https://collections.arolsen-archives.org/en/search/person/68775720?s=Rekus&t=222908&p=0>
- https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=31564 [dostęp:10.05.2022].
- <https://www.1944.pl/ofiary-cywilne/zygmunt-dukalski,8146.html>
- <https://collections.arolsenarchives.org/en/search/person/72116806?s=Dukalski&t=222899&p=1>
- <https://atom.pma.pl/index.php/nnotatnik-odreczny-michala-drewki-strona-7-zbiersk, www.ktl.gulip.pl>
- <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=w28>
- <http://dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/publication/2798/edition/2587/content> <https://wielcy.pl/nekrologia/?qt=Dukalska> Nekrologia Minakowskiego, <https://wielcy.pl/nekrologia/?qt=Dukalska> [dostęp: 02.01.2023].